

Ciemnoskóry i muskułarny. Jak naprawdę wyglądał Jezus?

28 kwietnia 2019

Jezus Chrystus jest główną postacią w wierze chrześcijańskiej i jednym z głównych proroków w islamie. Tymczasem Jezus jako postać historyczna nadal znajduje się w centrum burzliwych debat wśród przedstawicieli społeczności naukowej i działaczy religijnych. Jednym z głównych tematów tych dyskusji jest wygląd Zbawiciela.

Informacje o tym, jak wyglądał Chrystus, można nazwać bardzo skąpy. W Ewangeliach kanonicznych nie ma opisu jego wyglądu. Obraz Chrystusa, który można dziś zobaczyć na ikonach, powstał dopiero w VI wieku. Jednym ze wzorców była ikona z klasztoru Synaj, opowiada krytyk sztuki Irina Jazykowa.

„Taki obraz Chrystusa jest również nazywany judeo-hellenistycznym, ponieważ opiera się na starożytnym kanonie harmonijnej, pięknej twarzy i jednocześnie próbował przekazywać cechy bliskowschodnie. Ale nikt nie podkreślał konkretnie jego żydowskiego pochodzenia. Wręcz przeciwnie, ikonografowie pokazywali, że jest to osoba uniwersalna” – mówi krytyk sztuki.

Jednak Jezus Chrystus był przedstawiany inaczej w różnych regionach świata. Na przykład w Etiopii, gdzie społeczność chrześcijańska jest jedną z najstarszych na świecie, na ikonach Jezus jest czarnoskóry. A na najstarszych obrazach z rzymskich katakumb lub bizantyjskich bazylik Jezus Chrystus pojawia się jako młodzieniec – jak na słynnej mozaice z VII wieku w Rawennie. Według Iriny Jazykowej, taki obraz Chrystusa wiąże się z wpływem starożytnych kultur greckich i rzymskich, w których zwyczajowo przedstawiano bogów jako młodych i pięknych.

Kędzierzawy i krępy

W XXI wieku kwestia etniczności Jezusa ponownie znalazła się w centrum uwagi. Sądowy antropolog z Uniwersytetu w Manchesterze, Richard Neave próbował odtworzyć wizerunek mieszkańca Palestyny I wieku ne, aby przynajmniej zbliżyć się do rozwiązania tajemnicy wyglądu Zbawiciela. Ekspert przeprowadził analizę rentgenowską trzech czaszek z tamtej epoki, znalezionych podczas wykopalisk w okolicach Jerozolimy. Ponadto odniósł się do rysunków z tamtych czasów. Wynik był, delikatnie mówiąc, nieoczekiwany.

Najprawdopodobniej Chrystus, jak zakłada Neave, miał krótkie, czarne i kręcone włosy. A jego oczy prawdopodobnie były ciemne.

Według tradycji żydowskiej Jezus nosił brodę. Być może nie był wysoki – wzrost przeciętnego semickiego mężczyzny z I wieku ne, sądząc po znalezionych szkieletach, nie przekraczał 165 centymetrów. A ponieważ Chrystus, zgodnie z Ewangelią, był synem cieśli i najprawdopodobniej sam był cieślą, był barczysty i muskularny, sugeruje Richard Neave. Według tego opisu w obliczu Chrystusa nie było nic nadprzyrodzonego.

Zwyczajny czy nadzwyczajny?

Ciekawe, że autorytety kościelne zadały te pytania już w II wieku ne. Od tego czasu rozpoczęła się debata pomiędzy chrześcijanami na temat tego, jak wyglądał Zbawiciel.

Niektórzy teologowie twierdzili, że wygląd Zbawiciela był prosty, odnosząc się do zdania ze starotestamentowej księgi proroka Izajasza: „Był pogardzany i poniżany przez ludzi, mąż boleści i chorób, i odwróciliśmy od Niego naszą twarz”. Inni bronili hipotezy o jego pięknie. „Gdyby nie miał czegoś niebiańskiego na swojej twarzy i w oczach, apostołowie nigdy nie poszliby za Nim” – napisał błogosławiony Hieronim w IV

wieku.

Jednak żaden z nich nie mógł znać dokładnej odpowiedzi. Faktem jest, że wszystkie opisy opierały się wyłącznie na tradycji ustnej, a pierwsze rysunki Chrystusa w katakumbach są raczej artystycznym przetwarzaniem tej informacji niż dokładnym obrazem.

Jedną z głównych wskazówek w poszukiwaniu prawdziwej twarzy Zbawiciela, na której polegają naukowcy, jest odcisk pozostawiony na Całunie Turyńskim. Na jego podstawie w 1976 roku profesor Los Alamos National Laboratory (USA) John Jackson zrekonstruował wygląd Chrystusa. Później, w 2018 roku eksperci Uniwersytetu w Padwie stworzyli całunowej przy użyciu najnowszych technologii trójwymiarowy obraz Chrystusa oparty na odcisku pozostawionym na tkaninie. Zgodnie z wynikami badań naukowcy doszli do wniosku, że Jezus odznaczał się niezwykłym pięknem: był wysoki, silny, a jego twarz miała majestatyczny i królewski wyraz.

Jednocześnie nauka nie potwierdziła jeszcze, czy Całun Turyński jest tą samą tkaniną, w którą zostało owinięte ciało Zbawiciela po jego śmierci i na razie można tylko wierzyć w jego autentyczność. Z tego powodu kontrowersje wokół wyglądu Jezusa Chrystusa prawdopodobnie będą trwać nadal.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)